

Słowo Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka na Święta Zmartwychwstania Pańskiego 2023

«Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: „Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie”». Wtedy przypomniały sobie Jego słowa, wróciwszy zaś od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym (Łk 24,1-9)

Raduj, się ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem; poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa!

Po mroku pojmania Jezusa, zaćmieniu słońca w godzinie Jego śmierci, po nocy grobu - rodzi się światło, nadchodzi dzień, wschodzi Słońce nie znające zachodu! Jezus wstaje z grobu! Zmartwychwstałem i teraz, i zawsze jestem z Toba! Ustępuje noc, ciemność zostaje pokonana, a śmierć zwyciężona.

Nie lękajcie się! Ostatnie słowo nie należy do mroku rozpaczy, do grobowych ciemności, do trudnych i beznadziejnych sytuacji. Ogień i blask Zmartwychwstałego są naprawdę mocniejsze niż cierpienie i śmierć. Zwyciężają!

Moi Kochani! W tę Świętą Noc Zmartwychwstania od ognia zostaje zapalona wielkanocna świeca – Paschał, a od Paschału – również nasze świece. Światło Zmartwychwstałego zostało nam przekazane w dniu naszego chrztu. W nim – jak uczył kiedyś Benedykt XVI - Pan mówi do tego, kto go przyjmuje: „Fiat lux” — Niechaj się stanie światłość. Jak nie przypomnieć o tym właśnie w Gnieźnie, gdzie święty Jan Paweł II wskazywał, że Polska przez tyle stuleci rosła z tego Gniazda. Tu na Wzgórzu Lecha – mówił - na nowo wznosimy wołanie, prosząc o światło i ogień Ducha Świętego. Tu za Prymasem Tysiąclecia powtarzamy: światła, więcej światła! Więcej Bożego światła!

Potrzebujemy tego Bożego światła, bo niebezpieczna jest dla człowieka ciemność: gdy nie wie, dokąd idzie i jaki jest sens i cel jego drogi; gdy nie wie, co jest dobrem i gdzie jest prawda; gdy jego rozum i serce opanowują ciemności zła i nienawiści. Zróbmy wszystko, by to Boże światło do nas dotarło. Niech będzie dla nas umocnieniem i wsparciem. Jakże wielką łaską jest – uczy nas papież Franciszek - kiedy chrześcijanin staje się prawdziwie „Christophoros”, czyli „niosącym Jezusa” w świat! A staje się to rozumiałe przez wiele drobnych szczegółów: przez światło, jakie chrześcijanin zachowuje w swych oczach, z podłoża pogody ducha, której nie naruszają nawet dni najbardziej skomplikowane, pragnienia, aby na nowo kochać, nawet jeśli doświadczyliśmy tak wielu rozczarowań.

Światło, które przynosi Zmartwychwstały to ogień, który płonie, ale nie niszczy. Ogień, który wypala zło i wydobywa to, co najpiękniejsze w człowieku, zapala w nas miłość, dążenie do prawdy i piękna. Jakże inny jest ten ogień od ognia wojen i bomb! Jakże odmienny jest płomień Chrystusa, rozpowszechniany przez Kościół. Niech więc Zmartwychwstały Pan dotknie nas ogniem miłości – by, ci którzy dziś niewinnie cierpią pośród zgłiszczy barbarzyńskich wojen, zwłaszcza w Ukrainie, nie utracili nadziei, a ci, którzy wzniecają pożary śmiercionośnych konfliktów – opamiętali się i wrócili do zgody.

Płonące ognisko mówi nam również o tym, jak ważna jest wspólnota. Umieszczone w ogniu kawałki drewna płoną, bo są razem. Jeden zapala się od drugiego.

Wystarczy wyjąć jeden z nich, by przekonać się, jak szybko zgaśnie.

Zmartwychwstały Pan chce mieć nas razem, we wspólnocie – w swoim Kościele, w Kościele Chrystusowym. Pielęgnujmy tę wspólnotę! Pielęgnujmy wrażliwość na siebie nawzajem. Słuchajmy siebie i módlmy się za siebie. Światło Chrystusa jest światłem dającym ciepło – doświadczeniem bliskości Pana i Jego miłości. W jego promieniach dostrzeżmy – jak uczył nas błogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński – żeśmy przecież dziećmi Bożymi, żeśmy braćmi i siostrami, żeśmy wspólnotą rodzinną, domową, ojczyzną. Jedni z drugimi i jedni dla drugich!

Niech ogień miłości – dar Zmartwychwstałego – przez wiarę w nas zamieszka. Niech Jego blask przywróci nam ufność i nadzieję. Niech Jego moc rozproszy ciemności niezgody i podziałów, nienawiści i złości. Błogosławionych Święt Zmartwychwstania Pana!